

Relacja Cosmos Nowotaniec 6-3 (2-1) SANOVIA 1923 LESKO

Mecz rozgrywany był w niedzielę, 4 listopada o godzinie 12.00. Padający od rana deszcz na pewno utrudniał poczynania zarówno jednych jak i drugich. Mimo trudnych warunków atmosferycznych kibice obejrżeli aż 9 bramek w tym meczu.

Drużyna Sanovii Lesko przyjechała w mocno osłabionym składzie. Zabrakło między innymi Sylwestra Biesiady, Grzegorza Klaczaka (obaj po 4 żółte kartki), oraz bohatera ostatniego meczu - Piotra Czenczka (wyjazd za granicę), oraz Łukasza Czuchrego (choroba). Mimo to już w drugiej minucie Sanovia obejmuje prowadzenie. Faulowany na 17 metrów od bramki gospodarzy był Ochmański, do rzutu wolnego podszedł Zioba i płaskim strzałem zaskoczył bramkarza Cosmosu.

Strzał Zioby z wolnego na 1-0

Niestety zawodnicy Sanovii Lesko cieszyli się z prowadzenia zaledwie dwie minuty. Po serii bodaj 4 rzutów wykonywanych przez gospodarzy rożnych, piłka w końcu znalazła drogę do bramki. W polu karnym najwyżej wyskoczył Adamski i strzałem z głowy nie dał szans bramkarzowi z Leska. Zaledwie 3 minuty później drużyna Cosmosu Nowotaniec wychodzi na prowadzenie. Bramka mogła być zdobyta z niczego. Do wstrzelonej piłki w pole karne wychodzi Warzocha, a piłka zamiast znaleźć się w jego rękawicach, odbija się od niego, do piłki dopada Szatkowski i pakuje ją do siatki! W kolejnych fragmentach gry piłkarze z Nowotaniec zdecydowanie lepiej operowali piłką, stwarzali dogodnie sytuacje do strzelenia bramki. W 23 minucie strzał z rzutu wolnego Laskowskiego piśtkuje na rzut rożny Warzocha, a w 38 minucie Adamski trafia w słupek po zamieszczeniu w polu karnym. Drużyna Sanovii Lesko kilkakrotnie nękała obronę oraz bramkarza Cosmosu, lecz nie stworzyli sobie żadnej klarownej sytuacji do strzelenia bramki. Do przerwy wynik brzmiał 2-1. Tuż po przerwie Sanovia doprowadza do wyrównania. Faulowany w polu karnym był Marcin Czenczek, a jedenastkę pewnie na bramkę zamienił Jacek Zioba.

Karny dla drużyny Sanovii Lesko Od tego momentu piłkarze próbowali atakować szczególnie bocznymi sektorami boiska, ale ani jeden ani drugi nie potrafili przedostać się przez linie obrony. W 58 minucie drugi żółty, a w konsekwencji czerwona kartka zostaje ukarany Krzysztof Orłowski. Od tego momentu zawodnicy Sanovii praktycznie tylko bronili się przed wzmożonymi atakami gospodarzy.

Czerwona kartka dla Krzysztofa Orłowskiego

W 65 minucie po raz kolejny na prowadzenie wychodzi drużyna Cosmosu Nowotaniec. Bramkę z głowy strzela Bednarczyk. Gospodarze poszli za ciosem, czego wynikiem były strzelone 3 bramki w odstępie zaledwie 8 minut. W 75 minucie bramkę strzelił Tutak, który z ok. 16 metrów precyzyjnym strzałem nie dał szans bramkarzowi gości. W 78 minucie piśknego gola na 5-2 strzelił zmiennik - Piotrowski, który z 25 metrów przymierzył w samo okienko bramki Sanovii. W 82 minucie po drugiej żółtej kartce boisko opuścił pomocnik z Leska, Marek Latusek, a minutę później gospodarze strzelają gola na 6-2. Autorem bramki był rezerwowo Pieszczoł. Wynik mógł być zdecydowanie wyższy, ale fantastycznie w bramce zachowywał się gołkiper Sanovii - Robert Warzocha. W 87 minucie po jednym z kontrataków Sanovii pada ostatnia bramka w tym meczu. Piłkę na 30 metrów przejął Marcin Czenczek, mijając jednego obrońcę i oddaje strzał, piłkę przed siebie odbija bramkarz Cosmosu - Kozimor, do piłki dopada Ochmański i bez kłopotu pakuje ją do bramki ustalając w ten sposób wynik spotkania. Mecz mimo tylu strzelonych bramek stał na niezbyt wysokim poziomie. Częste faule, dużo niecelnych podań oraz zmarnowane dogodnie sytuacje. Zawodnicy Cosmosu strzelali bramki głównie po stałych fragmentach gry. Mecz mógł się potoczyć różnie, lecz czerwona kartka Krzysztofa Orłowskiego pokrzyżowała plany Sanovii. Zawodnicy gości grając w osłabieniu ograniczali się w drugiej połowie jedynie do kontrataków. Gospodarze wyraźnie przeważali warunkami fizycznymi stając 3 bramki strzelone głównie po rzutach rożnych. Przed drużyną Sanovii Lesko ostatni mecz w sezonie ze Startem Rymanów, 11 listopada na własnym stadionie. Kolejna, ostatnia w tej rundzie szansa na tak ważną 3 punkty. Zapraszamy wszystkich kibiców na to spotkanie! zobacz wszystkie zdjęcia z meczu

Bramki :

- Zioba (2)
- Zioba (49)
- Ochmański (87)

Kartki żółte :

- B. Czenczek
- Orłowski (dwie)
- Latusek (dwie)

Skład :

-----WARZOCHA-----

-----ORŁOWSKI-----

---ARMATA-----TYLKA---

-----NIEDZIOCHA-----

---CZENCZEK B.(46'BEM)-----ZI BA--LATUSEK-----GEMBU ---

-----CZENCZEK-----OCHMA SKI-----

Relacja: Dariusz Ochma ski

fot.Mirosław Leszczy ski

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM